

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. Wydział II Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Artur Żymełka

Protokolant Agnieszka Jaskulska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2014 r. w Rybniku

sprawy z powództwa I. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. oraz (...) Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę i ustalenie

1) zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki I. G. kwotę 50.030,58 zł (pięćdziesiąt tysięcy trzydzieści złotych i pięćdziesiąt osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2011 r.;

2) zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki I. G. kwotę 38.030,58 zł (trzydzieści osiem tysięcy trzydzieści złotych i pięćdziesiąt osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2011 r.;

3) oddala powództwo w pozostałej części;

4) odstępuje od obciążenia powódki kosztami procesu;

5) nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. kwotę 2.501,52 zł (dwa tysiąc pięćset jeden złotych i pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem nieuiszczonej części należnej w sprawie opłaty sądowej od pozwu.

6) nakazuje pobrać od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. kwotę 1.901,52 zł (tysiąc dziewięćset jeden złotych i pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem nieuiszczonej części należnej w sprawie opłaty sądowej od pozwu.

Sygn. akt II C 81/12

UZASADNIENIE

Powódka I. G. w dniu 28 marca 2012 r. wniosła do Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. pozew, w którym zgłosiła żądanie zasądzenia na jej rzecz od:

- pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.:

- kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia,
- kwoty 23.250 zł tytułem poniesionych strat zarobkowych,
- kwoty 3.488, 63 zł tytułem poniesionych przez powódkę kosztów leczenia,
- kwoty 18.000 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej,

- kwot po 750 zł miesięcznie płatnych do 15-tego każdego miesiąca tytułem bieżącej renty wyrównawczej,

wraz z ustawowymi odsetkami od w/w kwot od dnia 16 lipca 2011 r.,

- pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...)

(...) w W.:

- kwoty 238.000 zł tytułem zadośćuczynienia,
- kwoty 23.250 zł tytułem poniesionych strat zarobkowych,
- kwoty 3.488, 63 zł tytułem poniesionych przez powódkę kosztów leczenia,
- kwoty 18.000 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej,
- kwot po 750 zł miesięcznie płatnych do 15-tego każdego miesiąca tytułem bieżącej renty wyrównawczej,

wraz z ustawowymi odsetkami od w/w kwot od dnia 16 lipca 2011 r.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 24 sierpnia 2009 r. w D. miał miejsce wypadek drogowy, którego współsprawcami był mąż powódki Z. G. kierujący samochodem, którego powódka była pasażerką oraz J. U. kierująca drugim samochodem biorącym udział w wypadku. Powódka stwierdziła, że odpowiedzialność obu sprawców wypadku za jego skutki wywołane u powódki wynosi po 50%. Powódka wskazała, że domaga się dochodzonych roszczeń od (...) Spółki Akcyjnej w W. jako ubezpieczyciela jej męża, a od (...) Towarzystwa (...) w W. jako ubezpieczyciela J. U.. Powódka podała, że rodzaj i rozległość doznanych przez nią obrażeń ciała powoduje, że jest ona inwalidką niezdolną do pracy zarobkowej. Stwierdziła, że wielonarządowy uszczerbek na jej zdrowiu wynosi 100% i uzasadnia zadośćuczynienie w łącznej kwocie nie mniejszej niż 500.000 zł, co przy uwzględnieniu odpowiedzialności po 50% każdego z ubezpieczycieli uzasadnia żądanie zadośćuczynienia od każdego z nich po 250.000 zł. Powódka wskazała, że ponieważ drugi z w/w ubezpieczycieli wypłacił jej 12.000 zł, dlatego też dochodzi od niego tytułem zadośćuczynienia kwoty 238.000 zł. Powódka podała, że w wyniku wypadku doznała również uszczerbku majątkowego w wysokości nie mniejszej niż 1.500 zł miesięcznie, stanowiącego różnicę pomiędzy jej wynagrodzeniem nauczyciela osiąganym przed wypadkiem w Liceum Mistrzostwa Sportowego w R. a obecnie wypłacaną rentą. Wskazała, że skapitalizowana kwota z tego tytułu za okres od 24 stycznia 2009 r. do 31 marca 2012 r. wynosi 46.500 zł. Powódka podała, że w związku z wypadkiem domaga się również renty w wysokości po 1.500 zł miesięcznie. Powódka stwierdziła nadto, że w związku z obrażeniami odniesionymi w wyniku wypadku poniosła także koszty leczenia w łącznej wysokości 6.977,25 zł. Odsetek od wyżej wskazanych kwot zażądała od dnia 16 lipca 2011 r., w związku z przedsądowym wezwaniem pozwanych do ich zapłaty w terminie do 15 lipca 2011 r.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W., w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew w/w pozwany zarzucił, że z przedstawionych dowodów nie wynika, aby zmiany chorobowe powódki, ujawnione na dalszych etapach procesu leczenia, pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym - w rozumieniu art.361§1 k.c. - z wypadkiem komunikacyjnym, któremu powódka uległa 24 sierpnia 2009 r. Pozwany stwierdził, że brak jest zatem podstaw do przyjęcia odpowiedzialności za krzywdę i cierpienia powódki związane z jej zmianami chorobowymi, które mogą mieć etiologię endogenną. Podkreślił, że uwzględniając całokształt okoliczności faktycznych i stan prawny, w tym wyczerpanie przez drugiego z uczestników wypadku dyspozycji art.362 k.c. uważa, że wypłacone przez pozwanego (...) Towarzystwo (...) w W. zadośćuczynienie w wysokości 12.000 zł jest odpowiednie do doznanej krzywdy powódki oraz stopnia przyczynienia współposiadacza pojazdu powódki do powstania szkody i zwiększenia jej rozmiarów.

Pozwany (...) Towarzystwo (...) w W., w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew w/w pozwany zarzucił, że nie ma żadnego dowodu na to, że ujawnione u powódki po wypadku schorzenia są następstwem wypadku. Pozwany stwierdził, że nie odpowiada za schorzenia istniejące u powódki przed wypadkiem oraz za inne samoistne choroby rozwijające się w organizmie poszkodowanej z innych przyczyn np. z racji wieku, rodzaju wykonywanej pracy, czy predyspozycji rodzinnych. Podniósł także, że odrębny opis obrażeń powódki i ich ocena dokonana przez sprawcę wypadku – męża powódki nie ma żadnego znaczenia procesowego. Dokument ten nie jest podpisany, a tym samym nie stanowi nawet dokumentu prywatnego w rozumieniu art.245 k.p.c. Również ten pozwany zarzucił, że żądana kwota zadośćuczynienia w wysokości 500.000 zł jest rażąco wygórowana. Zarzucił również niezasadność żądanych kwot z tytułu utraconych zarobków, kosztów leczenia i renty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 sierpnia 2009 r. w miejscowości D. (województwo (...)) na skrzyżowaniu drogi krajowej (...) z drogą relacji O. – S. doszło do wypadku drogowego. Wypadek polegał na zderzeniu się samochodu S. (...) nr rej. (...) kierowanego przez Z. G. z samochodem V. (...) nr rej. (...) kierowanym przez J. U.. Kierujący samochodem S. (...) poruszał się z prędkością 120 km/h, znacznie przekraczającą prędkość dopuszczalną i w chwili wjazdu na skrzyżowanie samochodu V. (...), który zajechał mu drogę, nie podjął żadnych manewrów obronnych. Kierująca samochodem V. (...) wyjeżdżając na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej niewłaściwie obserwowała sytuację drogową panującą z jej prawej strony i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu poruszającemu się główną drogą samochodowi S. (...).

Sąd Rejonowy w Łęczycy wyrokiem z dnia 4 stycznia 2011 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K 3/10, uznał Z. G. za winnego tego, że w dniu 24 sierpnia 2009 r. w D. prowadząc samochód osobowy marki S. (...) o nr. rej. (...) naruszył umyślnie zasadę bezpieczeństwa w ruchu lądowym określoną art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym oraz nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 3 ust. 1 oraz art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc w obszarze zabudowanym z prędkością około 120 km/h, nie zachował szczególnej ostrożności zbliżając się do skrzyżowania, w efekcie czego zderzył się z samochodem osobowym marki V. (...) o nr. rej. (...) prowadzonym przez J. U., która nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu oskarżonemu wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, czym przyczyniła się do spowodowania wypadku, w wyniku czego J. U. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, złamania kości pokrywy czaszki, wstrząśnienia mózgu, złamania szyjnego odcinka kręgosłupa, złamania lewego obojczyka, złamania pięciu prawych żeber, krwiaka i odmy prawej jamy płucnej, stłuczenia prawego płuca, wieloodłamowego złamania kości prawego podudzia, rany okolicy lewej kostki przyśrodkowej oraz licznych otarć naskórka, skutkujących powstaniem wstrząsu pourazowego, który spowodował ciężki uszczerbek na jej zdrowiu pod postacią choroby realnie zagrażającej życiu pokrzywdzonej, czym wypełnił znamiona czynu zabronionego opisanego w art.177§2 k.k. i za to skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres 2 lat próby.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 16 września 2011 r. utrzymał w mocy ten wyrok nie uwzględniając odwołania Z. G..

Wyrokiem z dnia 26 października 2011 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K16/10, Sąd Rejonowy w Łęczycy orzekł natomiast, że J. U. w dniu 24 sierpnia 2009 r. w D. naruszyła nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że prowadząc samochód osobowy marki V. (...) nr rej. (...), podczas przejeżdżania przez skrzyżowanie dróg nienależycie obserwowała drogę po swojej prawej stronie, w kierunku K., nie zatrzymała swojego pojazdu pośrodku skrzyżowania i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu samochodowi S. (...) o nr. rej. (...), prowadzonemu przez Z. G., poruszającemu się drogą główną z prędkością znacząco większą od dopuszczalnej, czym przyczyniła się do zderzenia się pojazdów, wskutek którego pasażerowie samochodu S. (...) – I. G., A. G. i J. G. doznali obrażeń ciała innych niż określone w art.156 k.k., trwających dłużej niż 7 dni, tj. dopuściła się popełnienia czynu określonego w art.177§1 k.k.,

ale uznając, że wina oskarżonej i szkodliwość społeczna czynu nie są znaczne, na podstawie art.66§1 k.k. oraz art.67§1 k.k. warunkowo umarzył postępowanie karne wobec niej na okres jednego roku próby.

Ustalono, że obaj kierujący przyczynili się do wypadku po połowie.

(dowód: opinia biegłego sądowego wydana w sprawie Sądu Rejonowego w Łęczycy sygn. akt II K 3/10 k.755-773, wyrok Sądu Rejonowego w Łęczycy z dnia 4 stycznia 2011 r., wydany w sprawie o sygn. akt II K 3/10 k.50-51, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 16 września 2011 r. sygn. akt V Ka 487/11 k.52, wyrok Sądu Rejonowego w Łęczycy z dnia 26 października 2011 r., wydany w sprawie o sygn. akt II K 16/10 k.48-49)

Powódka I. G. była pasażerką samochodu S. (...) prowadzonego przez jej męża Z. G.. W wyniku wypadku doznała rozległych obrażeń ciała. W dniach od 24 sierpnia 2009 r. do 1 września 2009 r. przebywała w Zespole (...) w Ł. na Oddziale Chirurgicznym. W trakcie pobytu w Szpitalu w Ł. nie stwierdzono u powódki żadnych następstw neurologicznych zarówno obwodowego jak i ośrodkowego układu nerwowego w związku z przebytymi obrażeniami ciała. W szczególności ani badanie neurologiczne, ani neurochirurgiczne oraz zapisy codziennej obserwacji powódki nie dostarczyły informacji na temat jakiegokolwiek patologii ośrodkowego lub obwodowego układu nerwowego. W trakcie pobytu na w/w Oddziale nie stwierdzono również odmo-krwiaka ani krwiaka jamy opłucnej prawej, a jedynie niewielką ilość płynu. Taki obraz nie upoważniał do łączenia niewielkiej ilości płynu w jamie opłucnej z przebyłym w wyniku wypadku urazem. Po przyjęciu do Szpitala w Ł., ani w trakcie hospitalizacji powódka nie skarżyła się na zaburzenia widzenia. W dniu 11 września 2009 r. powódka trafiła na leczenie do Szpitala (...) w R. na Oddział Neurologii, gdzie przebywała od 11 września 2009 r. do 1 października 2009 r. z rozpoznaniem: udar niedokrwienny prawej półkuli mózgu, porażenie kończyny górnej lewej ustępujące, dużego stopnia niedowład kończyny dolnej lewej ustępujący, podejrzenie kolagenozy, pourazowe złamanie trzonu kręgu Th 12 oraz nadpłytkowość. Od 6 października 2009 r. do 26 listopada 2009 r. przebywała w Samodzielnym Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych na Oddziale (...) Neurologicznej, gdzie wdrożono program rehabilitacyjny uzyskując wyraźną poprawę ruchomości kończyn lewych, zwłaszcza kończyny dolnej lewej oraz poprawę funkcji lokomocji. Wypisano powódkę w stanie ogólnym dobrym z zaleceniami kontynuacji wyuczonych ćwiczeń w warunkach ambulatoryjnych oraz zażywania leków według wskazań. Od 27 stycznia 2010 r. do 18 lutego 2010 r. powódka ponownie przebywała w Samodzielnym Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych na Oddziale (...) Neurologicznej celem wtórnej rehabilitacji po niedokrwiennym udarze mózgu. Zaordynowany program rehabilitacji zrealizowano bez zakłóceń, uzyskano niewielką poprawę sprawności i siły mięśniowej niedowładnych kończyn i poprawę chodu. Powódkę w dobrym stanie ogólnym wypisano do domu. Od 20 września 2010 r. do 8 października 2010 r. przebywała w Szpitalu (...) w R. na I Oddziale Wewnętrznym. Przeszła konsultację reumatologiczną i nefrologiczną. Powódka korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych w gabinecie w R.. Przebyte przez powódkę powyższe ostre schorzenia takie jak udar mózgu, zawał mięśnia sercowego, zaburzenia pola widzenia są następstwem schorzenia samoistnego jakim jest miażdżyca oraz nadpłytkowość i nie są związane z wypadkiem. Obrażeniami ciała jakie pozostawały w związku z wypadkiem było złamanie trzonu kręgu Th 12, złamanie żeber po stronie lewej oraz stłuczeniem klatki piersiowej, które pozbawiały zdolności powódki do pracy przez okres do 9 miesięcy. Powódka nie pamięta przebiegu wypadku oraz okresu pobytu w Szpitalu w Ł.. Z doznanymi obrażeniami wiązały się zarówno cierpienia fizyczne, ograniczenia ruchowe (m.in. wynikające z konieczności noszenia gorsetu), jak również cierpienia psychiczne. Dodatkowo na stopień cierpienia powódki wpływ miał fakt, że w wypadku poważnych obrażeń ciała doznał również syn powódki, który również był leczony szpitalnie. Za uzasadnione z tytułu złamania Th 12, żeber i stłuczenia klatki piersiowej należy uznać następujące wydatki poniesione z tytułu zakupu: C. w wysokości 11,16 zł (k.121) i dopłata do gorsetu w wysokości 50 zł (k.145). Uszczerbek na zdrowiu powódki w związku z w/w obrażeniami ciała będącymi następstwem wypadku wyniósł 35%, w tym w związku ze złamaniem trzonu kręgu bez następstw neurologicznych – 15 %, złamania żebra VI po stronie prawej – 10 % oraz zaburzeń adaptacyjnych w następstwie ciężkiego stresu – 10 %.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 1 września 2009 r. k. 66-67, dokumentacja medyczna powódki z Zespołu (...) w Ł. k. 680-695, karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 1 października 2009 r. k. 68-74, karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 26 listopada 2009 r. k. 75-76, karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 18 lutego 2010 r. k. 77-78, historia choroby – rehabilitacja neurologiczna k. 210 – 217, karta informacyjna

leczenia szpitalnego z dnia 20 września 2010 r. k. 79-83, historia choroby k. 235-338, karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 8 października 2010 r. k. 84-95, historia choroby k.341-433, zaświadczenie o korzystaniu z zabiegów rehabilitacyjnych k. 97, historia choroby powódki k. 98-116, orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 12 marca 2010 r. k.96, opinia C. M. Uniwersytetu J. w K. k.638-646 i opinie uzupełniające k.709-710,778, faktura na zakup C. k.121, dowód wpłaty dopłaty do gorsetu k.145 oraz przesłuchanie powódki)

Powódka z zawodu jest filologiem – logopedą. Przed wypadkiem od 1 września 1990 r. do 28 lutego 2010 r. pracowała w Zespole Szkół Ogólnokształcących (...) w R. jako nauczyciel języka polskiego (stopień awansu zawodowego – nauczyciel dyplomowany). Pracodawca powódki w okresie od sierpnia 2009 r. do maja 2010 r. wypłacił jej wynagrodzenie netto w następujących kwotach: sierpień 2009 r. - 1.652,81 zł, wrzesień 2009 r. – 3.647,19 zł, październik 2009 r. – 1.260,18 zł, listopad 2009 r. – 1.344,84 zł, grudzień 2009 r. – 1.351,74 zł, styczeń 2010 r. – 1.362,46 zł, luty 2010 r. – 1.320,74 zł, marzec 2010 r. – 1.209,76 zł, kwiecień 2010 r. – 95,31 zł, maj 2010 r. – 10.784,63 zł. Od kwietnia 2010 r. świadczenie zaczął wypłacać jej ZUS. W kwietniu 2010 r. powódka otrzymała wraz z wyrównaniem za okres od 22 lutego 2010 r. do 31 marca 2010 r. świadczenie w łącznej wysokości 3.397,23 zł. Zarobki powódki w okresie od sierpnia 2009 r. do maja 2010 r., kiedy byłaby zdolna do pracy wyniosłyby netto: sierpień 2009 r. - 1.652,81 zł, wrzesień 2009 – 4.727,81 zł, październik 2009 r. – 2.621,62 zł, listopad 2009 r. - 2.621,62 zł, grudzień 2009 r. - 2.621,62 zł, styczeń 2010 r. - 2.621,62 zł, luty 2010 r. - 2.621,62 zł, marzec 2010 r. - 2.621,62 zł, kwiecień 2010 r. - 2.621,62 zł, maj 2010 r. - 2.621,62 zł plus 13-sta pensja za 2009 r. 2.311,55 zł netto a za 5 miesięcy 2010 r. 1.151,84 zł netto.

(dowód: decyzje rentowe k.10-14,59-63, zaświadczenie o zarobkach powódki z dnia 21 października 2010 r. k. 44, zaświadczenie o zarobkach powódki z dnia 12 lipca 2011 r. k. 45, zaświadczenie o zarobkach powódki z dnia 2 lipca 2012 r. k. 436, świadectwo pracy powódki z dnia 28 lutego 2010 r. k. 437, przeciętne zarobki nauczyciela dyplomowanego za okres od sierpnia 2009 r. do maja 2014 r. k. 740-741, zaświadczenie o zarobkach za okres od sierpnia 2009 r. do maja 2010 r. k. 742, zaświadczenie o zarobkach k. 801, pismo Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 czerwca 2014 r. k. 744)

W piśmie z dnia 25 maja 2011 r. powódka wezwała pozwanych do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 500.000 zł, kosztów leczenia 3.000 zł i renty wyrównawczej, w terminie do 15 lipca 2011 r.

Pozwany (...) Towarzystwa (...) w W. przyznał powódce kwotę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. odmówił spełnienia świadczenia stwierdzając, że wypłacona powódce kwota 12.000 zł zaspokaja jej roszczenia z tytułu zadośćuczynienia. Obaj pozwani uznali natomiast za niezasadne i nieudowodnione pozostałe zgłoszone przez powódkę roszczenia.

(dowód: wezwania do zapłaty z dnia 25 maja 2011 r. k.53-56, pismo (...) Towarzystwa (...) w W. z dnia 6 grudnia 2011 r. k.57-58, pismo pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. w aktach postępowania likwidacyjnego nr PL (...) k. 448-546)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo co do żądania zadośćuczynienia oraz zwrotu kosztów leczenia zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W., jako ubezpieczyciel męża powódki oraz (...) Towarzystwo (...) w W., jako ubezpieczyciel drugiego ze współsprawców wypadku, w wyniku którego powódka doznała obrażeń ciała, nie kwestionowali swojej odpowiedzialności za kierujących samochodami biorącymi udział w wypadku. Odpowiedzialność męża powódki została zresztą przesądzona prawomocnym wyrokiem karnym, którym Sąd rozpoznający niniejszą sprawę był związany stosownie do art.11 k.p.c. Nie miał takiego wiążącego charakteru wyrok warunkowo umarzający postępowanie wobec kierowcy ubezpieczonej w (...) Towarzystwie (...) w W., jednakże dowodowy zebrane w sprawie dały podstawy do przypisania współodpowiedzialności cywilnoprawnej wobec powódki również temu kierowcy. Pozwany (...) Towarzystwo (...) w W. w toku sprawy sam ostatecznie przyznał, że odpowiedzialność każdego z kierowców wynosi po 50%, tak jak ustalono to w toku sprawy karnej prowadzonej przeciwko mężowi powódki, zakończonej wydaniem wyżej opisanego wyroku karnego skazującego Z. G.. Również wyniki postępowania przeprowadzonego w niniejszej sprawie dały podstawy do przyjęcia, że w

takiej wysokości kształtuje się odpowiedzialność każdego z pozwanych w niniejszej sprawie, jako ubezpieczycieli kierowców ponoszących odpowiedzialność za doprowadzenie do wypadku. Podstawą prawną odpowiedzialności współsprawców wypadku wobec powódki jest art.436 k.c. w zw. z art.415 k.c. - w odniesieniu do męża powódki. Z kolei podstawą prawną odpowiedzialności pozwanych ubezpieczycieli sprawców wypadku jest art.34 i 35 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) w zw. z art.822 k.c. Stosownie do art.822§4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Zgodnie z art.34 ust.1 powołanej wyżej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną wynikającą z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem także pasażerowi będącemu wraz z kierowcą współposiadaczem tego pojazdu (por. uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 7 lutego 2008 r., III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96). Na marginesie zwrócić można uwagę na fakt, że kwestia w jakiej wysokości odpowiedzialność za wypadek ponosił każdy ze sprawców – a tym samym ich ubezpieczyciel – nie miała istotnego znaczenia dla niniejszej sprawy, ponieważ sprawcy wypadku zgodnie z art.441§1 k.c., za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym ponoszą odpowiedzialność solidarną – odpowiedzialność ubezpieczycieli ma charakter odpowiedzialności in solidum - co oznacza, że ustalenie w jakiej części każdy ze sprawców przyczynił się do wyrządzenia szkody ma znaczenie dla ich wewnętrznych rozliczeń, a nie dla osoby poszkodowanej.

Zgodnie z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu (§1). Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§2).

Stosownie natomiast do art. 445§1 k.c. w wypadkach przewidzianych w wyżej przytoczonym art.444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wyraźnie podkreślić jednakże należy, że zgodnie z art.361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (§1). W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§2). Tymczasem wskazać należy, że zakres obrażeń ciała, jakich powódka doznała w wyniku wypadku z dnia 24 sierpnia 2009 r. pozostający w wyżej wskazanym adekwatnym związku przyczynowym to złamanie Th 12 bez następstw neurologicznych, złamanie żebra VI po stronie prawej oraz zaburzenia adaptacyjne w następstwie ciężkiego stresu. W opinii sądu lekarskiej jednoznacznie i zdecydowanie wykluczono, aby następstwem w/w wypadku był udar niedokrwienny prawej półkuli mózgu, porażenie kończyny górnej lewej ustępujące, dużego stopnia niedowład kończyny dolnej lewej ustępujący, podejrzenie kolagenozy oraz nadpłytkowość. Sąd dał wiarę tej opinii jako jednoznacznej, konsekwentnej, wszechstronnie analizującej stan zdrowia powódki i przyczyny jej problemów zdrowotnych. Strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów, które podważałyby powyższe ustalenia. Nie zgłosiła również w tym zakresie innych wniosków dowodowych godząc się ostatecznie z tą opinią. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym zakres obrażeń ciała będący wynikiem w/w wypadku, długotrwały uszczerbek na zdrowiu z tego powodu w łącznej wysokości 35%, związane z tym cierpienia zarówno fizycznej (w tym związane m.in. z ograniczeniami ruchowymi w czasie wykonywania zwykłych czynności codziennych, czy w czasie snu, wynikające m.in. z konieczności noszenia gorsetu), jak i psychiczne (powódka wskazywała m.in. na wielką traumę związaną z wypadkiem), fakt że obrażenia te zbiegły się z doznaniem przez powódkę udarem i niedowładem, co niewątpliwie

miało wpływ na zwiększenie poczucia krzywdy, w ocenie Sądu odpowiednim zadośćuczynieniem za doznaną w wyniku w/w wypadku krzywdę jest łącznie kwota 100.000 zł. Na wyższy stopień cierpienia wpłynęła ta okoliczność, że obrażenia ciała doznane w wypadku niemalże zbiegły się z ujawnieniem problemów samoistnych, natomiast pozwani nie mogą ponosić odpowiedzialności za udar niedokrwienny prawej półkuli mózgu, porażenie kończyny górnej lewej ustępujące, dużego stopnia niedowład kończyny dolnej lewej ustępujący, podejrzenie kolagenozy oraz nadpłytkowość mające charakter samoistny i niezwiązany z wypadkiem. Te dolegliwości nie pozostają bowiem w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem.

Jak wynika również z wyżej wskazanej opinii biegłych w adekwatnym związku przyczynowym z obrażeniami ciała powódki doznanymi w wyniku wypadku pozostają spośród poniesionych przez powódkę kosztów leczenia wyłącznie wydatki (k.778) na zakup: C. w wysokości 11,16 zł (k.121) i dopłata do gorsetu w wysokości 50 zł (k.145), a zatem łącznie kwota 61,16 zł. Nieuzasadnionym było zatem żądanie zwrotu pozostałych wydatków wynikających ze złożonych faktur i dokumentów, w tym z rachunków wystawianych przez będącego lekarzem męża powódki Z. G., jako niepozostających w związku z leczeniem skutków wypadku, a będących wyłącznie konsekwencją leczenia samoistnych schorzeń powódki. W zakresie dotyczącym dokumentów wystawianych przez męża powódki, jak również co do jego zeznań w zakresie, w jakim były one sprzeczne z wyżej ustalonym stanem faktycznym, Sąd nie dał im wiary, ponieważ mąż powódki osobiście zaangażowany był w spór jako współsprawca wypadku co rzutowało na jego brak obiektywizmu oraz sprzeczność z opiniami C. U. w K., którym Sąd – z wyżej wskazanych przyczyn - dał wiarę.

W sumie na każdego z pozwanych – w związku z żądaniem przez powódkę zasądzenia dochodzonych kwot po połowie – przypadła kwota po 50.000 zł tytułem połowy zadośćuczynienia oraz po 30,58 zł jako połowa w/w wydatków na zakup: C. i dopłatę do gorsetu. W sumie dało to kwotę 50.030,58 zł zasądzoną od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. oraz kwotę 38.030,58 zł (kwota 50.030,58 zł pomniejszona o wypłaconą przed procesem kwotę 12.000 zł) od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W.. Roszczenie powódki nie było przedawnione a powódka w żaden sposób nie przyczyniła się do powstania szkody. W pozostałej części Sąd oddalił żądanie z tytułu zadośćuczynienia oraz z tytułu zwrotu kosztów leczenia jako niezasadne.

Jednocześnie Sąd oddalił w całości żądanie z tytułu utraconych zarobków oraz renty. Podkreślić należy, że również w odniesieniu do żądań w tym zakresie musiałyby występować związek przyczynowy pomiędzy stanem zdrowia powódki, ale jedynie w zakresie w jakim jego pogorszenie było skutkiem w/w wypadku samochodowego, a utratą przez powódkę dochodów. Jak wynika z wyżej przytoczonego art.444§2 k.c. poszkodowany może domagać się renty, jeżeli utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość. Strona powodowa nie udowodniła tymczasem, aby zwiększyły się potrzeby powódki lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość w związku z obrażeniami ciała, jakich powódka doznała w wyniku w/w wypadku. Sama powódka w czasie przesłuchania zeznała, że takie koszty nie powstały. To również nie obrażenia doznane przez powódkę w wyniku wypadku spowodowały utratę przez powódkę zdolności do pracy. Z przesłuchania samej powódki wynikało, że dolegliwości, które uniemożliwiają jej podjęcie pracy związane są z przebytym udarem i niedowładem. Zresztą z ostatniej opinii C. M. wynika, że obecnie skutki obrażeń ciała doznanych w wyniku wypadku już nie występują. Nie było zatem podstaw do obciążania pozwanych jakąkolwiek kwotą renty, ponieważ strona powodowa nie wykazała, aby to obrażenia ciała będące wynikiem wypadku dawały podstawy do sformułowania roszczenia o rentę. Z tej samej przyczyny należało również uznać za niezasadne żądanie zapłaty z tytułu utraconych zarobków. Zwrócić należy uwagę na fakt, że powódka uczestniczyła w wypadku w dniu 24 sierpnia 2009 r., w którym przebywała do 1 września 2009 r., kiedy to opuściła szpital chcąc towarzyszyć dziecku, które również doznało poważnych obrażeń w wyniku w/w wypadku. Z uzyskanych od pracodawcy powódki informacji na temat jej dochodu w sierpniu 2009 r. wynika, że powódka w sierpniu 2009 r. otrzymała wynagrodzenie w takiej samej wysokości, w jakiej otrzymałaby wynagrodzenie gdyby nie uległa wypadkowi. Tymczasem powódka już w dniu 11 września 2009 r. znalazła się w szpitalu z rozpoznaniem udaru niedokrwiennego prawej półkuli mózgu, porażeniem kończyny górnej lewej ustępującym, dużego stopnia niedowładem kończyny dolnej lewej ustępującej, podejrzeniem kolagenozy i nadpłytkością, które spowodowały, że nie mogła również z tego powodu świadczyć pracy, a pierwsze objawy pojawiły się już w dniach poprzedzających, co faktycznie wykluczało możliwość podjęcia pracy od początku września. Powódka

przebywała po udarze w szpitalu od 11 września 2009 r. do 1 października 2009 r. (k.68). Następnie ponownie przebywała w szpitalu od 6 października 2009 r. do 26 listopada 2009 r. (k.75) i to z tej przyczyny nie podjęła już pracy zarobkowej. Skoro w opinii sądowej, której wiarygodność – jak wyżej wskazano – nie została podważona przez stronę powodową, wskazano że w/w udar i niedowład nie miały żadnego związku z wypadkiem, za skutki którego odpowiedzialność ponoszą pozwani, oznacza to, że nawet gdyby nie doszło do w/w wypadku powódka na skutek w/w udaru i niedowładów nie byłaby zdolna do wykonywania pracy od pierwszych dni września 2009 r. Powódka nie może zatem domagać się od pozwanych zapłaty kwot z tytułu utraconego zarobku, skoro i tak nie osiągnęłyby go z uwagi na niemożliwość świadczenia pracy będącej konsekwencją samoistnych chorób powódki skutkujących m.in. doznaniem przez nią udarem i niedowładem. Jak wyżej wskazano sama powódka w czasie przesłuchania wskazała, że to wyłącznie te dolegliwości uniemożliwiły jej i w dalszym ciągu uniemożliwiają świadczenie dotychczasowej pracy. Sąd oddalił wnioszek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rent i emerytur, ponieważ po pierwsze z wyżej wskazanych przyczyn powódce nie przysługiwało roszczenie wobec pozwanych o rentę czy utracone zarobki, a po drugie wobec uzyskania informacji pracodawcy powódki w jakiej wysokości powódka osiągała dochody oraz w jakiej wysokości osiągałyby dochody gdyby dalej pracowała (k.740,801) oraz w jakiej wysokości otrzymywała i otrzymuje świadczenia (k.742,744,801), dla ustalenia wysokości renty i utraconych zarobków nie byłyby konieczne specjalne wiadomości biegłego, ponieważ dochodzone świadczenia sprowadzałyby się do wyliczenia różnicy pomiędzy kwotami jakie powódka zarabiałaby, a które zostały wskazane przez pracodawcę, a kwotami faktycznie jej wypłaconymi.

Zgodnie z art.14 wyżej powołanej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust.1). W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (ust.2). W ocenie Sądu okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności fakt, że koniecznym było oddzielenie zakresu obrażeń ciała powódki będących wynikiem wypadku od następstw jej samoistnych schorzeń, jak również ocena jakie koszty wiążą się z którymi dolegliwościami, uzasadniały przyjęcie, że pozwani zobowiązani byli do wypłaty dochodzonych roszczeń w okresie w/w 90-ciu dni. Z tej przyczyny Sąd na podstawie art.481§1 i 2 k.c. zasądził odsetki w zakresie uwzględnionych żądań od dnia 13 września 2011 r., jako dnia następnego po upływie 90-ciu dni od dnia zawiadomienia o szkodzie (k.499) przy uwzględnieniu regulacji wynikającej z art.115 k.c., zgodnie z którą jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy (w rozpatrywanym przypadku była to niedziela 11 września 2011 r.), termin upływa dnia następnego. Sąd miał na uwadze, że zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego, w konsekwencji czego zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia (art.445§1 k.c.) ma charakter zobowiązania bezterminowego i przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.), a w konsekwencji że dopuszczalne jest zasądzenie odsetek od przyznanej kwoty zadośćuczynienia od daty wcześniejszej niż data wyrokowania.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, w tym sytuację osobistą w jakiej znajduje się powódka, na podstawie art.102 k.p.c. oraz art.113 ust.4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U.2014.1025) nie obciążył powódki przypadającą na nią częścią kosztów procesu. Jednocześnie Sąd na podstawie art.113 ust.1 wyżej powołanej ustawy w zw. z art.100 zd.1 k.p.c. nakazał pobrać na rzecz Skarby Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2.501,52 zł (5% z zasądzonej kwoty 50.030,58 zł), a od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W. kwotę 1.901,52 zł (5% z zasądzonej kwoty 38.030,58 zł) tytułem przypadającej na pozwanych części opłaty sądowej od pozwu.

ZARZĄDZENIE

- 1) odnotować;
- 2) odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:
 - pełn. powódki,
 - pełnomocnikom obu pozwanych;
- 3) akta przedłożyć z wpływem lub za miesiąc.

R., 15 stycznia 2015 r.